

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/201546,Anna-Plonska-Przebojem-isc-Rajd-Zelaznego-przeciwko-aparato-wi-represji.html>  
11.04.2026, 04:26

## Anna Płóńska: Przebojem iść. Rajd „Żelaznego” przeciwko aparatowi represji

W ciągu jednego dnia przez oddział podporucznika Zdzisława Badochy „Żelaznego” rozbrojonych zostało siedem posterunków MO (w Kaliskach, Osiecznej, Osieku, Skórczu, Lubichowie, Zblewie, Starej Kiszewie) i dwie placówki Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (w Skórczu i Starej Kiszewie).

[Podziemie antykomunistyczne](#) [Podziemie niepodległościowe \(Żołnierze Wyklęci\)](#)

19.05

*„Na znojną walkę, krwawy bój z wrogami,  
Każdego z nas sumienia wezwał głos,  
Przebojem iść, a los iść musi z nami,  
A jeśli nie, to przelamiemy los [...]”!*

Cytowany wyżej utwór („Przebojem iść”, ew. „Na znojną walkę”) uznawany jest za hymn partyzantów z Okręgu Wileńskiego i Nowogródzkiego AK. Jego słowa doskonale oddają atmosferę wydarzeń, które rozegrały się 19 maja 1946 r. na Pomorzu.

Mowa tu o brawurowo przeprowadzonym rajdzie, którego inicjatorem i wykonawcą był jeden z najodważniejszych podkomendnych mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” – ppor. Zdzisław Badocha „Żelazny”. W wyniku wspomnianej akcji rozbrojonych zostało siedem posterunków MO (w Kaliskach, Osiecznej, Osieku, Skórczu, Lubichowie, Zblewie, Starej Kiszewie) i dwie placówki Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (w Skórczu i Starej Kiszewie).

## Ciężarówką przez Pomorze

Akcja rozpoczęła się około godziny 8.00 na szosie Tuchola – Starogard, niedaleko miejscowości Czarna Woda. Oddział dowodzony przez „Żelaznego” zorganizował zasadzkę na ciężarówkę, która należała do Głównego Urzędu Morskiego w Gdyni. Zdobyczym pojazdem podkomendni „Łupaszki” ruszyli w rajd po powiatach starogardzkim i kościerskim.

Pierwszą miejscowością, do której wjechał oddział ppor. „Żelaznego” była wieś Kaliska. O godzinie 10.00 zarekwirowana ciężarówka zatrzymała się przed miejscowym posterunkiem MO. Na pytanie wartownika ppor. Zdzisław Badocha oświadczył, że jego oddział jest grupą pościgową z UBP w Bydgoszczy. Niczego nie podejrzewający wartownik wpuścił patrol do siedziby posterunku. Po kilku minutach milicjanci zostali rozbrojeni, broń zarekwirowano, a po przerwaniu połączeń telefonicznych oddział ppor. „Żelaznego” ruszył kolejno do Osiecznej i Osiek. W podobny sposób rozbrojone zostały posterunki milicji w obydwu miejscowościach.

Następną miejscowością było miasteczko Skórcz, gdzie rozbroili posterunek MO, a następnie udali się do placówki UBP. Zastali w nim sierż. Kisiela, który oświadczył, że:

*„nie będzie na klęczkach prosił o życie”.*

Ze względu na godną postawę i dobrą opinię, którą się cieszył wśród miejscowych darowano mu życie. Oddział ppor. „Żelaznego” zarekwirował dokumenty oraz broń.

Kolejnymi miejscowościami na trasie były Lubichowa i Zblew, gdzie partyzanci wkroczyli do posterunków milicji. Stamtąd patrol ppor. „Żelaznego” udał się na teren powiatu kościerskiego. Do Starej Kiszewy, gdzie zakończyć się miał ich rajd, dotarli o godzinie 21.00. Patrol podzielił się na dwie grupy. Część partyzantów miała za zadanie ochraniać szosę w kierunku Kościerzyny.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Podziemie antykomunistyczne, Żołnierze Wyklęci

Artykuł



Partyzanci z Bojowego Oddziału Armii (BOA) i 5. Brygady Wileńskiej AK w 1946 r. Stoją od lewej: NN, Jerzy Lejkowski ps. Szpagat, Leon Smoleński ps. Zeus, Regina Żylińska ps. Regina, Zdzisław Badocha ps. Żelazny, Jan Sokołowski ps. Oriłk, Edward Kokotko ps. Wrzos (fot. z zasobu IPN)